

IX Ka 446/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w Wydziale IX Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – S.S.O. Rafał Sadowski

Sędziowie: S.O. Aleksandra Nowicka (spr.)

S.O. Mirosław Wiśniewski

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Grażyny Roszkowskiej

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013r.

sprawy **T. C.** oskarżonego z art. 177§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy z dnia 11 lutego 2013r., **sygn. akt II K 64/11**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla pkt III i IV;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Brodnicy) na rzecz adw. H. R. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi posiłkowemu D. R. z urzędu w postępowaniu odwoławczym ;

IV. zwalnia oskarżonego z obowiązku poniesienia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, a wydatkami powstałymi w tym postępowaniu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 446/13

UZASADNIENIE

T. C. został oskarżony o to, że w dniu 18 września 2010 roku około godziny 00.55 w miejscowości Ś. powiat (...) kierując pojazdem marki V. (...) numer rejestracyjny (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wjeżdżając na skrzyżowanie dróg z drogi podporządkowanej nie zachował szczególnej ostrożności i zjeżdżając na przeciwny pas ruchu nie ustąpił pierwszeństwa znajdującemu się na tym pasie kierującemu rowerem D. R. doprowadzając do zderzenia się pojazdów, w następstwie którego rowerzysta doznał obrażeń w postaci złamania piramidy lewej kości skroniowej oraz łuski lewej kości ciemieniowej, pourazowego krwiaka podtwardówkowego lewej okolicy skroniowej, obrzęku mózgu w obrębie jego lewej półkuli i rany szarpanej lewej małżowiny usznej, które to obrażenia naruszyły u niego czynność narządu ciała na czas powyżej siedmiu dni

- tj. o czyn z art. 177 § 1 kk

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Brodnicy, sygn. akt II K 64/11, uznał oskarżonego T. C. za winnego tego, że w dniu 18 września 2010 roku około godziny 00.55 w miejscowości Ś. powiat (...), kierując

pojazdem marki V. (...) numer rejestracyjny (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wjeżdżając na skrzyżowanie dróg z drogi podporządkowanej nie zachował szczególnej ostrożności i zjeżdżając na przeciwny pas ruchu nie ustąpił pierwszeństwa znajdującemu się na tym pasie kierującemu rowerem D. R. doprowadzając do zderzenia się pojazdów, w następstwie którego rowerzysta doznał obrażeń w postaci: krwiaka podtwardówkowego okolicy płata skroniowego lewego, złamania piramidy lewej kości skroniowej oraz złamania łuski kości ciemieniowej po stronie lewej, śladowego krwawienia podpajęczynówkowego przy sklepiści lewego płata czołowego, niewielkiej ilości krwi w komorze bocznej lewej, obrzęku mózgu, rany szarpanej lewej małżowiny usznej, otarcia naskórka twarzy, okolicy łędźwiowej, obrzęku okolicy kostki lewej, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu, tj. występku z art. 177 § 2 kk i za to, na mocy art. 177 § 2 kk, wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, które wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 2 kk, warunkowo zawiesił na okres 3 lat tytułem próby.

W pkt III - na mocy art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat.

W pkt IV - na mocy art. 43 § 3 kk zobowiązał oskarżonego do niezwłocznego zwrotu blankietu prawa jazdy jego wystawcy - Starostwu Powiatowemu w B..

Na mocy art. 46 § 1 kk zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego D. R. kwotę 3000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. H. R. kwotę 672 złotych wraz z należną stawką podatku VAT tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi posiłkowemu z urzędu.

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 złotych tytułem opłaty sądowej, obciążył go wydatkami postępowania w części dotyczącej nieopłaconych kosztów zastępstwa procesowego udzielonego oskarżycielowi posiłkowemu z urzędu i zwolnił go od pozostałych wydatków postępowania, którymi obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył w całości obrońca oskarżonego, zarzucając mu błędne ustalenia stanu faktycznego, polegające na przyjęciu, że to oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym czyli nie ustąpił pierwszeństwa pokrzywdzonemu, jako znajdującemu się już w ruchu, co doprowadziło do błędnego uznania go za sprawcę wypadku i przypisania mu popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 kk.

Powołując się na powyższe, skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zmierzające do podważenia prawidłowości przeprowadzonej w sprawie analizy dowodowej i poczynionych w oparciu o nią ustaleń, zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Skarżący niezasadnie twierdził, że sąd I instancji bezpodstawnie przyjął, iż to nieprawidłowe zachowanie oskarżonego, polegające na tym, że w czasie zbliżania się do skrzyżowania nie zachował szczególnej ostrożności i zjeżdżając na przeciwny pas ruchu nie ustąpił pierwszeństwa poruszającemu się nim rowerzyście stworzyło niebezpieczną sytuację na drodze, stanowiąc bezpośrednią przyczynę wypadku, w wyniku którego obrażenia odniósł pokrzywdzony. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie zachodziły w istocie żadne wątpliwości co do, że w sytuacji drogowej, jaka miała miejsce, to oskarżony winien był ustąpić pierwszeństwa rowerzyście. Powyższe jednoznacznie wynikało nie tylko z obu opinii biegłych, na próbie podważenia których skupił się skarżący, ale przede wszystkim ze spójnych ze sobą, uzupełnionych zapisami monitoringu, zeznań świadków - osób, które wracały z pracy wraz z pokrzywdzonym i rozstały się z nim chwilę przed zdarzeniem. Nie tylko sąd orzekający, ale i sam skarżący nie doszukali się żadnych podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności. Mające w stanie dowodowym sprawy wtórne znaczenie wobec dowodów osobowych opinie, w których biegli dokonali analizy przebiegu zdarzenia przez

pryzmat dostępnych dowodów rzeczowych (śladów), potwierdzały zaś jedynie, że miało ono taki przebieg, jak wynika to z pozostałych dowodów. Ich wnioski były w tym zakresie zgodne, różnili się oni jedynie co do oceny tego, czy nieprawidłowość w zachowaniu pokrzywdzonego, polegająca na poruszaniu się nieoświetlonym rowerem, pozostawała w związku przyczynowym ze zdarzeniem. Odnosząc się rzeczowo do sformułowanych przez obrońcę, tożsamy z wysłowionymi obecnie w apelacji, zastrzeżeń wyjaśnili na rozprawie swoje stanowisko i przekonująco wskazali, dlaczego to zachowanie oskarżonego, który w zaistniałej sytuacji drogowej winien był ustąpić pierwszeństwa pokrzywdzonemu, stworzyło zagrożenie na drodze i doprowadziło do wypadku. Argumentacja zawarta w apelacji sprowadzała się do polemiki z tym stanowiskiem. Ograniczając się do wskazania na to, że w przekonaniu skarżącego zachodzą wątpliwości do jego prawidłowości i powołując się w istocie jedynie na własne subiektywne odczucia („w mojej ocenie..”), skarżący nie zdołał skutecznie podważyć wartości dowodowej sporządzonych przez biegłych opinii, ani tym bardziej zdyskwalifikować ustaleń co do przebiegu zdarzenia znajdujących oparcie nie tylko w w/w opiniach, ale i w jednoznacznych w swej wymowie, niekwestionowanych dowodach osobowych. Na podstawie m.in. sporządzonych w sprawie opinii biegłych, sąd I instancji w sposób uprawniony uznał więc oskarżonego za winnego spowodowania wypadku i przypisał mu popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 kk.

Zmiany wymagało natomiast w ocenie sądu odwoławczego, jako rażąco surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk, rozstrzygnięcie o karze. Zastrzeżeń nie budziła wprawdzie wysokość samej kary, ani przyjęcie, że jej wykonanie nie jest konieczne do osiągnięcia celów postępowania wobec oskarżonego, jednakże oceniając całokształt dolegliwości wynikających z orzeczonych zaskarżonym wyrokiem sankcji, stwierdzić należało, że w świetle przesłanek z art. 53 kk i art. 42 kk niecelowe było orzekanie wobec oskarżonego obok kary pozbawienia wolności i środka karnego z art. 46 § 1 kk także i zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Okoliczności sprawy nie wskazywały - w ocenie sądu odwoławczego - na to, by zachodziła potrzeba wyeliminowania oskarżonego na pewien okres z ruchu, przy skorzystaniu z przewidzianej w art. 42 § 1 kk możliwości. Zarówno ocena elementów charakteryzujących osobę oskarżonego, jak i tych charakteryzujących okoliczności wypadku, jaki spowodował, dające jego miarodajny obraz jako uczestnika ruchu drogowego, nie świadczyły wszak o tym, by jego uczestnictwo w tymże ruchu w charakterze kierowcy nie dawało pełnej gwarancji bezpieczeństwa. W dniu zdarzenia oskarżony faktycznie nie zachował szczególnej ostrożności, zjeżdżając na przeciwny pas ruchu nie obserwował należycie drogi i przekroczył podwójną linię ciągłą. Nie można jednak było powiedzieć, że zachował się on szczególnie niefrasobliwie, czy wykazał brawurą. Poruszał się on z dozwoloną prędkością. Był trzeźwy. Naruszenie przez niego przepisów ruchu drogowego miało charakter nieumyślny, nie było rażące, zaś sam pokrzywdzony przyczynił się do zaistnienia wypadku, bowiem z racji tego, że poruszał się rowerem niewyposażonym w wymagane przepisami oświetlenie, utrudnione było dostrzeżenie go wieczorową porą, w jakiej doszło do zdarzenia. Zdarzenie to stanowiło incydent w życiu oskarżonego: nigdy dotąd nie był on karany za popełnienie przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Taka właśnie ocena zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu związanego z uczestnictwem w nim oskarżonego znajdowała pełne potwierdzenie w fakcie, że aż do chwili orzekania brak było sygnałów, by oskarżony, któremu po wypadku nie zostało zatrzymane prawo jazdy, naruszał przepisy ruchu drogowego.

Zważywszy na powyższe, sąd odwoławczy dokonał odpowiedniej zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie orzeczenia o środku karnym w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, zawartego w jego pkt III i związanego z nim rozstrzygnięcia, zawartego w pkt IV.

Sąd odwoławczy nie dopatrzył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego też w pozostałym zakresie należało utrzymać go w mocy.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w oparciu o przepisy § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, obciążając wydatkami powstałymi w tym postępowaniu Skarb Państwa, albowiem przemawiała za tym jego sytuacja materialna.